

Jerzy OLESZEK

Uniwersytet Przyrodniczy
Katedra Gospodarki Przestrzennej
Wrocław, Polska
e-mail: jerzy.oleszek@gmail.com

WIARA JAKO KOMPONENT TOŻSAMOŚCI MIEJSCA OBSZARÓW WIEJSKICH SUDETÓW WSCHODNICH

słowa kluczowe: krajobraz kulturowy, wiara, symbole pobożności

Streszczenie *Kultura regionalna to dwa aspekty. Pierwszy to materialny, zaś drugi - niewymierny, duchowy. Jeśli pierwszy można zidentyfikować w krajobrazie, to w przypadku drugiego są kłopoty. Rejestracja, bowiem przekazu słownego czy tekstowego w krajobrazie jest trudna, a niekiedy i niemożliwa. Stąd problem:, co jest elementem, który jest wyrazem aspektu duchowego, na ile jest on współczesnie, a więc czy:, możliwe jest, aby określić istotę continuum specyfiki miejsca. Rozważania realizuje się na obszarze, gdzie w latach 1945 - 47 nastąpił exodus ludności. Ludność, która dotychczas tutaj funkcjonowała, tworzyła kulturę miejsca musiała opuścić miejsce zamieszkania. Ich miejsce zostało objęte przez osoby, które reprezentowały inne, a przy tym i wzajemnie zróżnicowane środowisko kulturowe.*

Przedmiotem analiz są drobne budowle sakralne. Uznaje się, że są to obiekty, które w sposób jednoznaczny i bezpośredni kreślą przeszły obraz pobożności ludowej; stanowią dowód kontynuacji wymiaru duchowego kultury regionalnej, są wyrazem wiary w krajobrazie.

WPROWADZENIE

Przeobrażenie wsi obszarów zachodnich i północnych Polski po roku 1945, posiadało niewątpliwie swoją specyfikę. Gdy dodatkowo uwzględni się miejsce, którym są obszary terenów górskich i podgórszych, to identyfikacja procesów o charakterze przyczynowo - skutkowym jest bardzo trudna, a niekiedy i niemożliwa. Z pewnością zjawiskiem wskazującym istotność zachodzących procesów czy tendencji zmian obszarów wiejskich w górach, a konkretyzując w Sudetach Wschodnich, była depopulacja. Gdy koncentrować uwagę na regionie kłodzkim, to migracja ludności wiejskiej była powodowana w zasadzie dwoma zasadniczymi, wzajemnie różniącymi się przyczynami.

Pierwszą, przebiegającą jeszcze w okresie międzywojennym, falę emigracji, wskazuje Salwicka (1976). Zjawisko dokumentowane jest przykładem sytuacji we wsiach północno-zachodniego stoku Śnieżnika. W przypadku, bowiem zaniku możliwości utrzymywania się ludności wiejskiej z źródeł pozarolniczych, a w przypadku Marcinkowa – przemysłu wydobywczego, większość dotychczasowych mieszkańców jednostki zdecydowała się na opuszczenie miejscowości i co ciekawe, poszukiwanie zatrudnienia w miastach regionu kłodzkiego. (Salwicka, 1976). Ludność, która pozostała, to w zasadzie rolnicy z rodzinami oraz utrzymujący się z pracy w usługach bytowych i to reprezentujących podstawowy zakres rodzajowy.

Okres współczesny, czyli po roku 1945 - to już całkiem inna płaszczyzna, inne zagadnienie a także i inna przyczyna. Pozostawiony przez dotychczas zamieszkałą ludność określony potencjał, był w latach 1945 - 47 obejmowany, zagospodarowywany i użytkowany przez przybywających osadników.

Jakże ważnym w tym miejscu jest fakt, iż nowo osiedlająca się ludność była wprawdzie narodowości polskiej, lecz pochodziła z różnych regionów. Byli to emigranci, którzy przyjeżdżali tutaj z zagranicy (głównie z regionu lwowskiego) oraz z centralnych i wschodnich regionów kraju w obecnych granicach. Tomaszewski (1986) wskazuje, że przyjeżdżający z dzisiejszej Ukrainy, dla których – co jest ważne - był to koniec exodusu, stanowili ok. 50% imigrantów.

Charakterystykę osadnictwa na nowych terenach Tarko (1987) charakteryzuje jako „trzy nieszczęścia”. Pierwsze - to „zerwanie ciągłości więzi wśród ludzi”, (nowe nieznanne miejsce, nowi sąsiedzi, nowe obce struktury społeczne), drugie - „zerwanie więzi wśród rzeczy” (nowe, nieznanne urządzenia gospodarstwa domowego, inne techniki budowlane stosowane w obiektach, brak wiedzy w zakresie staranności ich utrzymania i obsługi m.in. drenaż opaskowy, wodociągi lokalne itp.), i trzecie - „zerwanie ciągłości miejsca” (inne warunki naturalne, gospodarcze, inna nieznaną kulturą).

W nowym miejscu, w konkretnej wsi, gdzie osiedlała się ludność etnicznie zróżnicowana, bynajmniej w początkowej fazie osadnictwa dochodziło - co zresztą nie było zjawiskiem sporadycznym - do wzajemnych nieporozumień, a nawet antagonizmów czy złośliwości pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi (Oleszek, Sawiłow, 2001). Zjawiskiem bez mała typowym był brak umiejętności nie tylko gospodarowania, ale w ogóle funkcjonowania w nowych, dotąd nieznanach, całkowicie obcych warunkach (Tomaszewski 1986). Trudno się doszukiwać przyczyn szczegółowych. Przecież obszar, na którym przyszło im żyć, to całkiem inne warunki oraz niepewna, szczególnie w okresie maj - sierpień 1945, czyli do formalnego ustalenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej (Układ Poczdamski), sytuacja geopolityczna (Thum, 2008).

Przy tak niejednoznacznym, niepewnym układzie, zjawiskiem o wiodącym znaczeniu jest niezgodność, a nawet może i konflikt między dotychczas istniejącą, zastaną i względnie jednorodną w swym rodzaju, kulturą regionalną, a zróżnicowanym,

reprezentowanym przez osadników, środowiskiem kulturowym. Analizując okres ostatniego sześćdziesięciolecia oraz zaobserwowane jeszcze współcześnie pewne postacie sposobów zachowań, zauważa się, że wskazana specyfika nie była procesem krótkotrwałym. Zmieniały się jedynie postacie oraz intensywność. W kulturze regionalnej, definiowanej przez Drejera (2003), jako wyraz specyfiki danego terenu oraz mieszkańców, którzy z pokolenia na pokolenie, kształtowali określoną postać tejże kultury, przybываяcy nie byli ani podmiotem, ani też przedmiotem zaistniałych procesów społecznych, politycznych czy gospodarczych. Ich znaczenie czy rola była znikoma, jeśli w ogóle jakakolwiek. Oni po prostu, przynajmniej w początkowej fazie byli pasywni, byli obok. Z czasem asymilowali się do istniejącego krajobrazu, czyli wg. Myczkowskiego (2002), odwzorowania tożsamości miejsca rozumianej jako suma wartości kultury regionalnej i kanonu, czyli zespołu czynników składających się na formę krajobrazu, decydujących o jego wyrazie i mających swoją, percypowaną przez człowieka postać.

UJĘCIE PROBLEMU

Krajobraz a krajobraz kulturowy w szczególności, dokumentuje bezpośrednio materialne i to posiadające wyraz w przestrzeni, działania i zachowania człowieka. Gdy zaś chodzi o aspekt niematerialny, czyli m.in. zwyczaje, obyczaje, tradycje, obrzędy czy zachowania, i to łącznie z zachowaniami rytualnymi, krajobraz jest opisem pośrednim. Jeśli bowiem powstał sygnał o zaistniałym zjawisku, i został „przetransformowany” do postaci materialnej, to jest ono zarejestrowane w krajobrazie. Gdy zaistniał tylko przekaz słowny czy tekstowy, to - niestety, ale istniejący i to niekiedy istotny dla miejsca, fakt, nie był i nie jest już komponentem krajobrazu. Po prostu, zanika i to - co najgorsze - bezpowrotnie.,

Rozważając uwarunkowania, stawia się pytanie: - czy - a jeśli tak - to, w jakim stopniu, na jakim poziomie elementy niematerialne kultury regionalnej rozważanego terytorium, są zaznaczone w tutejszym krajobrazie. Próbując udzielić odpowiedzi, zastanawiającym jest, co właściwie mogłoby spełniać określone warunki. Przecież wykształcone do roku 1945 sposoby zachowania, tradycje, obowiązujący dialekt, czy nawet charakterystyczne dla wsi kłodzkiej potrawy, stały się albo dodatkowym „bagażem” ludności wyjeżdżającej, albo - po prostu uległy zatraceniu. Tak czy inaczej, znikły z specyfiki regionu.

Realizując poszukiwania i to w szerokim zakresie przedmiotowym, stawia się tezę, że jedynym obrazem sytuacji, kiedy to wymiar duchowy rejestrowany jest poprzez formę materialną jest wiara, a konkretniej jej wymiar światopoglądowy, czyli wyznanie. Postacią jest i to bez wątplenia, budownictwo sakralne i to w szerokim zakresie rodzajowym. W przyjętym zakresie rozważań omija się problem obiektów posiadających istotne znaczenie administracyjne, czyli kościoły i kaplice. Chodzi, bowiem o takie elementy, które są wyraźnym i jednoznacznym świadectwem

pobożności czy stopnia ugruntowania wiary. Z pewnością obiektami o takiej charakterystyce i to dominującej w regionie religii katolickiej, są drobne obiekty typu figury, obrazy czy kapliczki.

Zaznacza się przy tym, i to zarówno z punktu widzenia tak ilościowego jak i różnorodności form, istniejący zasób stanowi i to aż nazbyt wyraźną, specyfikę miejsca.

Wskazuje się przy tym, że region i to niezależnie od przynależności państwowej, kiedy to:

- do wieku X pod panowaniem czeskich rodów Sławikowiców a później Przemyślidów;
- od roku 1080 był pod panowaniem Władysława Hermana, jako posag czeskiej księżniczki Judyty;
- skutkiem ustalenia tzw. Pokoju Zieloswiątkowego między Krzywoustym a Sobiesławem I w roku 1137, Śląsk - po Bardo - przynależne jest stronie polskiej, a Ziemia Kłodzka i Opawska - czeskiej;
- w roku 1458 decyzją króla czeskiego Jerzego z Podiebradów ustanowiono suwerenne Hrabstwo Kłodzkie;
- w latach 1471 - 1526 Hrabstwo Kłodzkie wraz z Królestwem Czech pozostawało pod panowaniem Jagiellonów,
- po śmierci Ludwika Jagiellończyka, przez ponad 200 lat było pod panowaniem Habsburgów;
- po klęsce Marii Teresy wojnie śląskiej – rok 1742, teren został przejęty przez Hohenzollernów, a konkretnie Fryderyka Wielkiego II-go;
- w roku 1938 utworzono protektorat Czech i Moraw, lecz Hrabstwo Kłodzkie nie zmienia swojego statutu i do roku 1945 dalej przynależne było do III Rzeszy, dominował katolicyzm. Z dokumentów pochodzących z końca wieku XIX wynika, że wśród mieszkańców terenu, aż 90-95% to katolicy, zaś pozostali deklarowali protestantyzm.

O wyraźnym zaznaczeniu istotności katolicyzmu, świadczy akcentowanie postaci Matki Boskiej. Jest to dokumentowane m.in. dwoma, zlokalizowanymi w Łądku Zdroju, a osadzonymi na kolumnach, figurami maryjnymi, Kalwarią Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych w Radochowie oraz szerzej znaną, a zlokalizowaną już w sąsiedniej gminie, Kalwarią Marii Śnieżnej na Iglicznej w Międzygórzu.

Istnieją poza tym jeszcze inne, już mniej spektakularne, świadectwa okazywania katolicyzmu. Są to z pewnością, lecz niestety ze śladami upływu czasu i warunków pogodowych, malowane na blasze i lokalizowane we wnękach ścian budynków mieszkalnych, obrazy Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus - ryc.1.

Charakteryzując szczegółowiej zagadnienie kalwarii i to obręb gmin Łądek Zdrój i Stronie Śląskie, to istnieje i spełnia swoją powinność, już wspomniana kalwaria na Cierniaku w Radochowie, gdzie zlokalizowano kaplicę Matki Bożej Wspomożenia Wiernych - ryc.2.1.a, oraz stacje Męki Pańskiej - ryc.2.1.b Stacje wzniesiono

z cegły klinkierowej, zaś wnęki zaopatrzone w malowane na blasze przez lokalnego, uzdolnionego w malarstwie mieszkańca, obrazy. Niestety oryginały uległy zniszczeniu. Aktualnie prowadzone są prace renowacyjne, lecz z zastosowaniem już innej techniki artystycznej - płaskorzeźba. Kalwaria wzbogacona jest kapliczką grotową wzorowaną na grocie w Lourdes.

Innym obiektem jest, dziś już tylko w postaci fragmentarycznej, kalwaria prowadząca z Starej Morawy do Bolesławowa - ryc.2.2. W sąsiadującej z Starą Morawą, wsi Młynowiec, po byłej kalwarii spotkać można tylko porozrzucane krzyże kamienne - ryc.2.3.

Innym obiektem jest, dziś już tylko w postaci fragmentarycznej, kalwaria prowadząca z Starej Morawy do Bolesławowa - ryc.2.2. W sąsiadującej z Starą Morawą, wsi Młynowiec, po byłej kalwarii spotkać można tylko porozrzucane krzyże kamienne - ryc.2.3.

Intensywność i znaczenie pobożności ludowej dokumentuje, wyjątkowy, zwany „Ogrójcem”, a zlokalizowany w Bolesławowie zespół kamiennych figur odpoczywających apostołów z postacią Chrystusa - ryc.2.4.

Innym śladem zaangażowania w wierze są kapliczki, pasje oraz obiekty figuralne i to niezależnie od ich skali wielkościowej. Ich ilość oraz spektrum rodzajowe, a w tym licznie występujące figury Św. Jana Nepomucena i to łącznie z słynną, a pochodzącą z wieku XVIII figurą zlokalizowaną na moście Jana w Łądku Zdroju, jest pełnym dowodem włączenia omawianych obiektów, jako wyraźnej składowej lokalnej tożsamości.

Kapliczki i drobne pasje najczęściej wznoszono, bądź z inicjatywy indywidualnej, bądź jako bezpośrednie dzieło pojedynczego mieszkańca lub niewielkiej grupy ludności miejscowej. Często kapliczki lokowano w obrębie domostwa, a niektóre z nich - klasyfikowane jako elewacyjne, na ścianach budynków mieszkalnych.

Kapliczki i drobne pasje najczęściej wznoszono, bądź z inicjatywy indywidualnej, bądź jako bezpośrednie dzieło pojedynczego mieszkańca lub niewielkiej grupy ludności miejscowej. Często kapliczki lokowano w obrębie domostwa, a niektóre z nich - klasyfikowane jako elewacyjne, na ścianach budynków mieszkalnych.

Przedstawione zjawisko jest niewątpliwie wyrazem głębokiej religijności mieszkańców wsi. Jest przy tym także i świadectwem specyficznej i charakterystycznej dla regionu postaci okazywania pobożności.

Gdy chodzi z kolei o motyw wzniesienia budowli, to trudnym, a nawet niemożliwym jest, aby dziś i to w sposób jednoznaczny określić, które z nich powstały jako:

- wotum, będące wyrazem wiary w ochronę przed kataklizmem,
- etap czy wskazanie pielgrzymowania do kalwarii czy sanktuarium,
- dowód intensywności zaangażowania autora w wierze.

Jedynie lokalizacja niektórych kapliczek domkowych, i to w kontekście morfologii wsi, sugeruje, że większości z nich powierzono funkcję uzupełniającą w spełnianiu wybranych czy też wszystkich obrzędów religijnych.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POSTACI KAPLICZEK

Kapliczki domkowe to budowle niewielkie, gdy chodzi o kubaturę. W przestrzeni niektórych wydzielono kilka ławek dla wiernych. Występujące obiekty, to najczęściej proste formy geometryczne, o rzucie prostokąta, nakryte symetrycznym dachem dwuspadowym. Jedynie kapliczka w Goszowie wzbogacona została facjatką. W obiektach, gdzie wyposażenie nie zostało uszkodzone czy zdemastowane, gdzie przeprowadzono tylko niewielkie prace restauracyjne, istnieje mały ołtarz, którego dominantą jest obraz lub figura Matki Boskiej - ryc.3.1. Jedynie w przypadkach, gdy przeprowadzono szersze prace naprawcze czy remontowe, np. kapliczka „Emaus” w Nowym Gieraltowie, czy w obiekcie na przełęczy Puchaczówka w Siennej, głównym motywem jest relatywnie duży, współcześnie już wykonany i to w ciekawej formie artystycznej, obraz z postacią Chrystusa.

Z kolei kapliczki słupowe, to w zdecydowanej większości obiekty murowane, najczęściej pokryte daszkiem dwuspadowym i przeważnie z jedną wnęką. W niektórych z nich występują jeszcze figury pochodzące sprzed roku 1945. Są to w zasadzie figury maryjne oraz piety - ryc. 3.2.. Wnęki innych zagospodarowane zostały już przez ludność współczesną i co charakterystyczne - w różny sposób. Stąd we wnękach wielu obiektów występują symbole (obrazy, reprodukcje) charakterystyczne dla religijności polskiej (m.in. M.B. Ostrobramska, czy M.B. Częstochowska) czy też stare, przywiezione z innym dobytkiem, obrazy o charakterystyce religijnej.

Kapliczki grotowe, występujące m.in. w Kątach Bystrzyckich, kalwarii w Starej Morawie oraz na Cierniaku w Radochowie. Kapliczki w swej formie są niemal identyczne. Każda z nich jest w zasadzie naśladowaniem grotki lourdzkiej, łącznie z figurą M.B. z Lourdes).

Kapliczki elewacyjne występują bądź w formie skrzynki drewnianej przymocowanej do ściany budynku - ryc.3.3a, bądź w formie wnęki utworzonej bądź na ścianie szczytowej, bądź kalenicowej - ryc.3.3.b. Forma zagospodarowania wnęki jest bardzo różna. W niektórych, sporadycznych przypadkach rejestruje się jedynie istnienie obiektu, a praktycznie tylko ślad po byłej kapliczce. Zdecydowana większość wnęk jest zagospodarowana. Można spotkać zarówno bardzo skromne, proste formy w postaci chociażby umieszczenia reprodukcji prasowej obrazu, jak i też formy bardziej staranne, gdzie widoczna jest określona inwencja użytkownika budynku. Wtedy w zabezpieczonych - najczęściej w postaci drzwi szklanych - wnękach umieszczono są figury świętych oraz ciekawe elementy dekoracyjne. Niekiedy dekoracja przybiera formę, która wydawać by się mogło, że jest dość kontrowersyjna czy dyskusyjna. Jest to bez wątpienia wyraz estetyki ludności miejscowej - to z jednej strony,

a z drugiej i to ważniejszej - świadectwo określonego zaangażowania w wierze, czy też potrzeby zachowania i kontynuacji zastanej kultury.

PODSUMOWANIE, REFLEKSJE KOŃCOWE

Uznaje się, że nie jest aż tak ważna sama forma zagospodarowania wnętrza, która zależy przecież od osobowości, a w tym i pobożności oraz indywidualnego poczucia piękna osoby opiekującej się obiektem. Ważniejszym jest jednak istnienie oraz zagospodarowanie czy określona dbałość. Zachowanie wzniesionej w okresie przeszłym, nawet prostej kapliczki, jest wyrazem, co najmniej szacunku dla podstaw jej powstania.

Wyniki bezpośrednich penetracji terenu wskazują na istotną zależność między stopniem dbałości i sposobem zagospodarowania kapliczek, a ich lokalizacją. Często zdarza się, że kapliczka zlokalizowana w pewnym oddaleniu od zabudowy wsi, gdzieś wśród pól czy nawet na skraju lasu to obiekt o wyraźniejszym zaniedbaniu, często o dużym zdewastowaniu, zaś sama wnęka jest pusta. Jest to niewątpliwie ślad czasu, może braku wiedzy o jej istnieniu, a może i motywacji wzniesienia czy - co niestety było zjawiskiem dość częstym - penetracji terenu przez interesujących się elementami z przeszłości. Ograbianie budowli szczególnie zauważalne jest w przypadku pasji, gdzie i to w licznych przypadkach, widoczne są tylko ślady po kiedyś przymocowanej figurze ukrzyżowanego Chrystusa. Bardzo częstym przypadkiem jest dewastacja, a nawet i zniszczenie umieszczanej w murowanej pasji, często wykonanej nawet z miejscowego marmuru, tablicy z stosowną inskrypcją.

Czy wandalizm był czynnością zamierzoną czy też wynikającą z innych pobudek, jest - jak można by współcześnie określić - jako mniej ważne. Takie jest po prostu społeczeństwo.

Ważnym, a nawet bardzo ważnym jest fakt, że:

- budowle typu kapliczki czy pasje w ogóle przetrwały okres przemian ostatniego sześćdziesięciolecia,
- zdecydowana większość jest pielęgnowana, utrzymywana w staranności,
- w przyszłości będą to znaczące składowe tutejszego jakże interesującego i posiadającego swoją specyfikę krajobrazu - to po pierwsze, a po drugie - jeśli jeszcze nie są, to zapewne będą istotną, budzącą zainteresowanie osobliwością terenu.



Ryc. 1. Postać maryjna malowana na blasze, Stronie Śląskie - 1, Lutynia - 2. **Źródło:** opracowanie własne.
Fig. 1. The form of Mary painted on the metal sheet, Stronie Śląskie - 1, Lutynia - 2. **Source:** own compilation.



Ryc. 2. Obiekty kultu religijnego kalwaria - wieś Radochów - 1, (kaplica - a), stacja Męki Pańskiej - b)); kalwaria - wieś Stara Morawa - 2, kalwaria - wieś Młynowiec (fragmenty) - 3; obiekt „Ogrójec” - wieś Bolesławów – 4. *Źródło: opracowanie własne.*

Fig. 2. Objects of religious cult calvary in Radochów – 1 (chapel - a), station of Passion of Christ - b)), calvary in Stara Morawa - 2, calvary in Młynowiec (fragments) - 3, object “Ogrójec” in Bolesławów – 4. *Source: own compilation.*



Ryc. 3. Kapliczki domkowa - 1 (Goszów obiekt - a), ołtarz - b)); słupowa - 2 (wieś Radochów - a), wieś Konradów - b)); elewacyjna - 3 (skrzynkowa Stary Gieraltów - a), wnękowa Lutynia - b)).

Źródło: opracowanie własne.

Fig. 3. Chapels in the form of a small house - 1 (Goszów object - a), altar - b)); chapel in the form of a pillar - 2 (Radochów - a), Konradów - b)); facade chapel - 3 (chapel in form of case Stary Gieraltów - a), chapel cavity Lutynia - b)). *Source: own compilation.*

LITERATURA

- Drejer F., 2003: Wartości kultury regionalnej, Ziemia Kłodzka Nr 152, Wyd. Ziemia Kłodzka i SPCzS Nowa Ruda, str. 37 - 39
- Myczkowski Z., 2002: Tożsamość miejsca w krajobrazie strefy podmiejskiej obszarochronionego, Mat. V Forum Architektury Krajobrazu, Wrocław,
- Oleszek J., Sawiłow E., 2001: Analiza wartości środowiska kulturowego obszarów wiejskich Ziemi Kłodzkiej, ZN AR Wrocław, s. Geodezja i Urządzenia Rolne, Nr 416, Wrocław,
- Salwicka B., 1976: Zmiany w środowisku geograficznym północno - zachodnich stoków grupy Śnieżnika, w wyniku wyludniania się wsi, Probl. Zagosp. Ziem Górskich PAN z. 17, PWN Warszawa - Kraków, str. 121-127
- Tarko M., 1987: Mirsk, czyli próba szukania swojego miejsca, Architektura, Nr 1-2 (435 - 436), Arkady, Warszawa,
- Thum G., 2008: Obce miasto Wrocław 1945 i potem, Via Nova Wrocław,
- Tomaszewski J., 1986: Zmiany ludnościowe w osiedlach sudeckich, Probl. Zagosp. Ziem Górskich PAN, z. 6(19), PWN Warszawa - Kraków, str. 121-127.

SUMMARY

THE FAITH AS THE COMPONENT OF THE IDENTITY OF THE PLACE OF RURAL AREAS OF THE EASTERN SUDETEN MOUNTAINS

A regional culture has two aspects. The first one is financial, whereas second one – immeasurable, spiritual. If the first one it is possible to identify in the landscape, in the case of the second one there is trouble - since the registration of verbal or text form in the landscape is difficult, and sometimes impossible. Hence is the problem: what is an element which is an expression of the spiritual aspect, to what extent it is in our times, that is whether: it is possible to determine nature of the continuum of the specificity of the place. Deliberations are realized in area, where in years 1945 - 47 an exodus of the population took place. The population which so far lived here and formed the culture of the place had to leave the place of residence. Their place was taken by the people who represented the other cultural circle, but in addition one another diversified. The very exchange of the society and phenomena resulting from here and processes, are sending indeed important meaning and the specificity for research issue.

Small sacred buildings of the type of the chapel and passions are an object of analyses. It is assumed that these are objects which in the explicit and direct way are depicting to the folk piety the past image. Analyses of the contemporary situation within the scope of the being, of state of the building document, that chapels kept and looked after and passions are an element of the landscape, they constitute the receipt of the continuation of the spiritual dimension of the regional culture, that is - they are and it is distinct an expression of the faith in the landscape.